

WIERZĘ W JEZUSA CHRYSZTUSA

Wykład 4

Ks. Mirosław Łanoszka

Stary Testament zapowiada Jezusa Chrystusa

Melchizedek

tajemniczy król i kapłan zapowiada Jezusa Chrystusa „wiecznego kapłana”

„Melchizedek natomiast, król Szalemu, przyniósł chleb i wino. Był on kapłanem Boga Najwyższego. Pobłogosławił on Abrahama i powiedział: «Błogosławiony niech będzie Abram przez Boga Najwyższego, który stworzył niebo i ziemię» (Rdz 14,18-19).

Autor Listu do Hebrajczyków nauczając o kapłaństwie Jezusa Chrystusa nawiązuje do przedstawionego w czternastym rozdziale Księgi Rodzaju spotkania patriarchy Abrahama z tajemniczą postacią Melchizedeka (Hbr 7,1-28). Osoba tego zagadkowego króla i kapłana została odczytana we wspomnianym piśmie jako zapowiedź (starotestamentowa figura) doskonałego kapłaństwa Syna Bożego. W kontekście tych rozważań List do Hebrajczyków przywołuje zawarte w Psalmie 110 słowa: „Ty jesteś kapłanem na wieki na wzór Melchizedeka” (Ps 110,4), które odnosi właśnie do wiecznego kapłaństwa Jezusa Chrystusa, rzeczywistości absolutnie wyjątkowej (Hbr 5,6.10; 6,20; 7,17).

Skoro punktem wyjścia w refleksji nad wyjątkowością kapłaństwa Jezusa Chrystusa, jaką autor Listu do Hebrajczyków osnuł wokół postaci Melchizedeka jest tekst Księgi Rodzaju, to nasuwa się pytanie o to, jak doszło do spotkania Abrahama z tajemniczym Melchizedekiem?

Czternasty rozdział Księgi Rodzaju opowiada o zbrojnym wtargnięciu królów sprawujących władzę na terenach starożytnej Mezopotamii (min. część obszarów współczesnego Iranu oraz Iraku) na terytorium Kanaanu (Rdz 14,1-2)¹. W wyniku dokonanego podboju sprzymierzeni mezopotamscy władcy podporządkowali sobie pięć kananejskich miast leżących w dolinie Morza Martwego (Sodoma, Gomora, Adma, Seboim oraz Bela, czyli Soar - Rdz 14,3)². Po dwunasta latami znajdujący się pod obcą hegemonią kananejscy przywódcy podnieśli bunt (Rdz 14,4), co wywołało odwetową akcję wschodnich koalicjantów, którzy znowu odnieśli nad nimi zwycięstwo, splądrowali tamtejsze miasta, a zamieszku-

¹ G.J. Wenham, *Genesis 1-15*, WBC 1, Dallas 1987, s. 321.

² Wymienione miejscowości tworzyły skonfederowaną grupę pięciu miast, tzw. „pentapolis” (M. Du Buit, *Sodome*, w: J. Bajard, M. Defossez, J. Longton, R.F. Poswick, G. Rainotte (red.), *Le Dictionnaire Encyclopédique de la Bible*, [Turnhout] Brepols ³2002, s. 1227.

jącą w nich ludność deportowali (Rdz 14,8-11). W grupie uprowadzonych znalazł się Lot, bratanek Abrahama, który wraz z rodziną i majątkiem został zmuszony do opuszczenia Sodomy, gdzie mieszkał po rozstaniu z patriarchą (Rdz 13). Zanim Sodomia została całkowicie zniszczona, wybrana przez Lotą okolica Jordanu była „dobrze nawodniona” i wyglądała jak „ogród PANA” (Rdz 13,10). Ta sytuacja stała się przyczyną skutecznej interwencji mieszkającego w Hebronie Abrahama (Rdz 13,18), który wraz z „wyszkolonym oddziałem” dopadł nieprzyjacielskich królów w okolicy miejscowości Dan, po bił ich w czasie nocnej akcji, a następnie wyparł z Kanaanu (Rdz 14,14-15). Chociaż patriarcha dysponował dużo mniejszymi siłami, to jednak uwolnił swojego bratanka Lotę wraz z jego rodziną, a także odzyskał zagrabiony przez najeźdźców majątek (Rdz 14,16). Kiedy Abraham wracał po odniesionym zwycięstwie, blisko Jerozolimy, wyszedł mu na spotkanie król Sodomy (Rdz 14,17) oraz tajemniczy Melchizedek – „król Szalemu” oraz „kapłan Boga Najwyższego” (Rdz 14,18).

W jaki sposób król Sodomy oraz król Szalemu traktują patriarchę Abrahama, który po rozbięciu najeźdźców oraz wypędzeniu ich z Kanaanu wraca w rodzinne strony wraz z uwolnionymi ludźmi i odzyskanym majątkiem?

Księga Rodzaju mocno skontrastowała postawę króla Sodomy z postawą króla i kapłana Melchizedeka. Chociaż dokonania Abrahama w niewielkim stopniu dotyczyły Melchizedeka, to jednak powitał on patriarchę z szacunkiem, czego oznaką był dar chleba i wina oraz słowa błogosławieństwa: „Błogosławiony niech będzie Abram przez Boga Najwyższego, który stworzył niebo i ziemię. Błogosławiony niech będzie Bóg Najwyższy, który wydał twoich wrogów w twoje ręce” (Rdz 15,19-20). W przytoczonym fragmencie można dostrzec początek wypełniania się Bożych obietnic danych Abrahamowi i jego licznemu potomstwu dotyczących wejścia w posiadanie ziemi Kanaan, a także uczynienia z patriarchy błogosławieństwa dla „wszystkich ludów ziemi” (Rdz 12,1-3; 15,7.18). W odpowiedzi na hojne błogosławieństwo Melchizedeka szczodroliwy Abraham dał mu dziesiątą część łupów (Rdz 14,20).

W odróżnieniu od Melchizedeka król Sodomy, który zawdzięczał Abrahamowi ocalenie przyjął go bardzo chłodno, okazując mu lekceważenie, co znalazło wyraz w szorstkim tonie żądania, z jakim zwrócił się do patriarchy: „oddaj mi ludzi, a łup weź dla siebie” (Rdz 14,21). Można by powiedzieć, że postawę króla Sodomy charakteryzuje uczucie niechęci do Abrahama, cieszącego się najwyraźniej Bożym błogosławieństwem i wsparciem. Abraham, który miał przypuszczalnie prawo do zatrzymania zarówno ocalonych przez siebie ludzi, jak i odzyskane dobra materialne potraktował niewdzięcznego władcę bardzo hojnie, zwracając mu zarówno poddanych, jak i zagrabione rzeczy (Rdz 14,22-24)³.

Co zatem można powiedzieć o tajemniczej postaci samego Melchizedeka, będącego jednocześnie królem i kapłanem?

Księga Rodzaju podaje, że Melchizedek był kananejskim „królem Szalemu” i „kapłanem Boga Najwyższego” (Rdz 14,18). Imię „Melchizedek” (hebr. *malkî-šedeq*) można przetłumaczyć jako „mój król jest sprawiedliwy”⁴. Miejsce panowania Melchizedeka, a więc „Szalem” (hebr. *šālēm*), które tradycyjnie odnosi się do starożytnego miana Jerozolimy (Ps 76,3), przypuszczalnie było skróconą formą hebrajskiej nazwy *J^r rûšālēm*⁵.

W opowiadaniu o spotkaniu Abrahama z królem Szalemu pojawia się po raz pierwszy w Biblii termin „kapłan” (hebr. *kōhēn*), który został odniesiony do Melchizedeka, nazwanego „kapłanem Boga

³ G.J. Wenham, *Genesis 1-15*, s. 321.

⁴ J.L. Vesco, *Le Psautier de David. Traduit et commenté*, tom II, Paris 2008, s. 1056-1057.

⁵ L. Koehler, W. Baumgartner, J.J. Stamm (red.), P. Dec (red. nauk. wyd. pol.), *Wielki słownik hebrajsko-polski i aramejsko-polski Starego Testamentu*, tom II, Warszawa 2008, s. 515.

Najwyższego” (Rdz 14,18), „Stwórcy nieba i ziemi” (Rdz 14,19). Określenie „Bóg Najwyższy” (hebr. *'ēl-'eljôn*) było jednym z tytułów odnoszonych do Boga, którego czcili patriarchowie Izraela. Starosemicki termin *'ēl* był imieniem własnym najwyższego bóstwa kananejskiego panteonu, który często precyzowano przy pomocy przymiotów, jak choćby wspomniany *'ēl-'eljôn* („Bóg Najwyższy”) czy też *'ēl-'ōlām* („Bóg Wieczny”) lub *'ēl-šaddaj* („Bóg Wszechmogący”). Prawdopodobnie patriarchowie Izraela dostrzegli w różnych określeniach kananejskich bóstw teologiczne terminy wyrażające dobrze przymioty prawdziwego Boga Jahwe, któremu zasadniczo oddawali cześć jako „Bogu ojców” (Rdz 31,5.29; 43,23; 46,3; 50,17)⁶. W tym kontekście można spotkać pogląd, że Melchizedek zna prawdziwego Boga, jednak nie z imienia „Jahwe”, gdyż ono zostało objawione dopiero Mojżeszowi (Wj 3,14), ale właśnie z imienia *'ēl*, które odnosi się do Boga Stwórcy (Rdz 14,19) „poznanego poprzez Jego działanie w świecie”⁷.

Na co w takim razie zwraca uwagę autor Listu do Hebrajczyków, kiedy nauczając o kapłaństwie Jezusa Chrystusa odwołuje się do spotkania Abrahama z Melchizedekiem?

Autor Listu do Hebrajczyków odnalazł w opowiadaniu z czternastego rozdziału Księgi Rodzaju tytuły, które prorocy odnosili do mesjasza, nazywając go „Księciem Pokoju” (Iz 9,5) oraz „PAN naszą sprawiedliwością” (Jr 23,6). Największe obietnice mesjańskie Starego Testamentu, a więc „sprawiedliwość” i „pokój” zostały odczytane przez niego w powiązaniu z postacią Melchizedeka, którego imię objaśnił jako „król sprawiedliwości”, a nazwę miasta jego królowania, czyli Szalem, powiązał z hebrajską ideą pokoju (hebr. *šālôm*) (Hbr 7,2). Siódmy rozdział Listu do Hebrajczyków, traktujący o wyższości Chrystusowego kapłaństwa nad starotestamentowym kapłaństwem, koncentruje się na tajemnicy Jezusa jako Mesjasza i Kapłana, co nadaje kierunek jego nauczaniu. Autor tego pisma od razu zwrócił uwagę, że Księga Rodzaju nie podaje genealogii Melchizedeka, a w całej Biblia nie ma żadnej wzmianki o jego śmierci, komentując to w następujący sposób: „bez ojca, bez matki, bez rodowodu, nie ma początku dni ani też końca życia, podobnie do Syna Bożego pozostaje kapłanem na zawsze” (Hbr 7,3). Trzeba powiedzieć, że wyprowadzony wniosek o „wiecznym kapłaństwie” Melchizedeka nie wynika z przesłanek zawartych w przytoczonym tekście, ale jest owocem chrześcijańskiej wiary w wieczne kapłaństwo Jezusa, Syna Bożego”⁸. W braku biblijnej wzmianki o przodkach i potomkach Melchizedeka można natomiast dostrzec zapowiedź (starotestamentową figurę) osoby kapłana i mesjasza, przychodzącego z rzeczywistości nieba, który nie dziedziczy jednak kapłańskiej sukcesji Starego Testamentu⁹. Autor Listu do Hebrajczyków zwrócił uwagę na fakt, że to Melchizedek udzielił błogosławieństwa Abrahamowi, który z kolei dał „kapłanowi Boga Najwyższego” dziesięcinę z pozyskanych łupów. To trafne spostrzeżenie zostało włączone w obszerną argumentację siódmego rozdziału Listu do Hebrajczyków, która miała wykazać przewagę kapłaństwa Melchizedeka nad kapłaństwem powiązanim z pokoleniem Lewiego, a w ten sposób ostatecznie dowieść wyższości nowego kapłaństwa Chrystusa nad dotychczasowym.

W jaki zatem sposób autor Listu do Hebrajczyków odwołując się do postaci Melchizedeka uzasadnia wyjątkowość kapłaństwa Jezusa?

Chcąc wykazać wyższość Chrystusowego kapłaństwa autor Listu do Hebrajczyków odwołuje się najpierw do pojęcia „dziesięciny” (Hbr 7,4-10). Według Księgi Powtórzonego Prawa coroczna dziesięcina, a więc ofiara składana z dziesiątej części plonów miała zabezpieczyć utrzymanie świątyni, lewitów, a także nieść pomoc ubogim (Pwt 14,22-29). Po wejściu do Kanaanu członkowie plemienia Lewiego,

⁶ T. Brzegowy, *Pięcioksiąg Mojżesza. Wprowadzenie i egzegeza Księgi Rodzaju 1-11*, Tarnów 2002, s. 132-133.

⁷ J. Daniélou, *Święci <poganie> Starego Testamentu*, przekł. ks. K. Fedorowicz, Kraków 2013, s. 72.

⁸ A. Tronina, *Do Hebrajczyków. Słowo zachęty na dni ostatnie*, Częstochowa 1998, s. 98-99.

⁹ J. Daniélou, *Święci <poganie> Starego Testamentu*, s. 74.

którym została powierzona służba kapłańska nie otrzymali własnej ziemi, gdyż mieli wyłącznie troszczyć się o kult w sanktuariach Izraela. Tak więc źródłem utrzymania kapłanów były zarówno składane w świątyni ofiary, jak i oddawana w tym celu dziesiąta część dochodów członków izraelskiej społeczności. Autor Listu do Hebrajczyków podkreślił, że dana przez Abrahama nienależącemu do pokolenia Lewiego kapłanowi Melchizedekowi dziesięcina świadczy o uznaniu przez patriarchę wyższości jego kapłaństwa, gdyż nawet Lewi w osobie praojca Izraela w pewien sposób złożył daninę „kapłanowi Boga Najwyższego”: „rozważcie, jak wielki musiał być ten, któremu sam patriarcha Abraham dał dziesięcinę z najlepszego łupu. Wprawdzie i potomkowie Lewiego, otrzymując kapłaństwo, mają zgodnie z Prawem przywilej pobierania dziesięcin od ludu, czyli od własnych braci, chociaż i oni wywodzą się od Abrahama. Ten zaś, nie pochodząc z ich rodu, otrzymał dziesięcinę od Abrahama” (Hbr 7,4-6). Przytoczony teks potwierdza, że akt oddania dziesięciny Melchizedekowi świadczy o uznaniu wyższości jego kapłaństwa zarówno przez Abrahama, jak i kapłanów lewickich, którzy mają za swojego przodka protoplastę Izraela¹⁰.

Autor Listu do Hebrajczyków uzasadniając przewagę kapłaństwa Melchizedeka odwołał się także do aktu błogosławieństwa, jakiego „kapłan Boga Najwyższego” udzielił Abrahamowi (Rdz 14,19), który ujął lapidarnie: „to, co niższe, otrzymuje błogosławieństwo od wyższego” (Hbr 7,7). W ten sposób został skomentowany fakt, że to nie Abraham, ojciec narodu wybranego i dziedzic błogosławieństwa zawierającego zbawcze obietnice dla wszystkich ludów, pobłogosławił Melchizedeka, ale wręcz odwrotnie, to patriarcha Izraela otrzymał błogosławieństwo od Melchizedeka jako kapłana (Rdz 14,19)¹¹.

Tak więc można powiedzieć, że autor Listu do Hebrajczyków odczytuje postać tajemniczego Melchizedeka jako zapowiedź doskonałego kapłaństwa Chrystusa.

Wykazanie przewagi Melchizedeka nad kapłanami z pokolenia Lewiego posłużyło autorowi Listu do Hebrajczyków unaocznieniu prawdy o wielkości jedyne i nowego kapłaństwa Jezusa Chrystusa, które jest doskonalsze od kapłaństwa Starego Testamentu. W tym celu sięgnął do cytatu z Psalmu 110, w którym postać Melchizedeka została ukazana jako zapowiedź (starotestamentowa figura) mesjańskiego władcy pochodzącego z dynastii Dawida, a zarazem idealnego kapłana: „Ty jesteś kapłanem na wieki na wzór Melchizedeka” (Ps 110,4). W swojej argumentacji oparł się na przytoczonym tekście, dzięki czemu rozwinął typologię Melchizedek – Chrystus, wykazując, że wieczne kapłaństwo Syna Bożego, zapowiadane „na wzór Melchizedeka”, przewyższa dawne, niedoskonałe kapłaństwo sprawowane przez lewitów¹².

W jaki sposób sformułowanie mówiące o byciu kapłanem „na wzór Melchizedeka” zapowiada zupełnie nowe i doskonałe kapłaństwo Jezusa Chrystusa?

Chcąc dobrze zrozumieć, co to znaczy, że kapłaństwo Jezusa Chrystusa, zgodnie z zapowiedzią Psalmu 110,4 jest „na wzór Melchizedeka”, trzeba zwrócić uwagę na pewną chronologię wydarzeń przekazanych w Biblii. Najpierw tajemniczy król i kapłan Melchizedek pobłogosławił Abrahama, który ofiarował mu dziesięcinę. Obydwa wspomniane fakty zostały użyte w argumentacji autora Listu do Hebrajczyków, który opierając się na nich wykazał przewagę Melchizedeka nad praojcem Izraela, a także nad kapłanami z rodu Lewiego, by ostatecznie dowieść wyższości nowego kapłaństwa Chrystusa nad dotychczasowym (Hbr 7,1-10). Potem w toku dziejów zbawienia zostało ustanowione kapłaństwo sprawowane przez lewitów, potomków Aarona (Wj 27,21; 28,1.4). Według Księgi Powtórzonego Pra-

¹⁰ P.E. Bonnard, *Melchizedek*, w: X. Léon-Dufour (red.), *Słownik teologii biblijnej* (tłum. i oprac. K. Romaniuk), Poznań-Warszawa 1982, s. 466.

¹¹ A. Tronina, *Do Hebrajczyków*, s. 101.

¹² A. Tronina, *Melchizedek*, kol. 495.

wa lewici mieli troszczyć się o kult w izraelskich sanktuariach, składać ofiary, a także interpretować prawo Boże (Pwt 10,7-8; 18,1,3; 26,4; 27,9-10; 31,9-25)¹³. Ponieważ kapłaństwo Melchizedeka nie przedłużało sukcesji kapłaństwa lewickiego, gdyż nie należał on do pokolenia Lewiego, psalmista zapowiedział jego ostateczną i wieczną realizację w słowach znanego prorocтва: „Ty jesteś kapłanem na wieki na wzór Melchizedeka” (Ps 110,4). W ten sposób autor Listu do Hebrajczyków wykazał, że sprawowane z ustanowienia prawa Mojżeszowego kapłaństwo „na wzór Aarona” zostało zastąpione ostatecznym kapłaństwem „na wzór Melchizedeka”. Podobnie, jak w przypadku Melchizedeka również kapłaństwo Jezusa, który pochodził z rodu Judy (Hbr 7,14), a nie z pokolenia Lewiego, nie da się zaliczyć do urzędowego kapłaństwa Aarona, potomka Lewiego. Kapłaństwo Syna Bożego jest bowiem „na wzór Melchizedeka” (Ps 110,4), co oznacza, że Chrystus stał się kapłanem, jak wyjaśnia List do Hebrajczyków, „nie z zewnętrznego przepisu, lecz z mocy niezniszczalnego życia” (Hbr 7,16). Jezus jako kapłan zapoczątkował nową drogę do spotkania z Bogiem, usuwając wszystko, co oddzielało człowieka od Boga, podczas gdy ustanowieni prawem Mojżeszowym niedoskonalimi kapłani ustawicznie ponawiali ofiary, które i tak nie mogły wyrwać korzeni grzechu (Hbr 7,27)¹⁴.

A więc wszyscy ludzie mają dostęp do Boga dzięki wyjątkowemu kapłaństwu Syna Bożego.

Bezradność dawnego kultu, pomimo ciągle składanych ofiar, przejawiała się w tym, że obarczony ludzkimi przepisami ofiarniczy system nie był w stanie „udoskonalić w sumieniu” nawet pełniącego służbę kapłana (Hbr 9,9), blokując tym samym ludziom dostęp do Boga. Zbyt wielka była bowiem dysproporcja pomiędzy słabością człowieka a świętością Boga¹⁵. By zmienić tę sytuację, zgodnie z proroctwem Psalmu 110,4 Bóg ustanawia najwyższego kapłana na wieki, Jezusa Chrystusa. Dopiero zbawcza ofiara Jezusa zburzyła mur grzechów, by „raz na zawsze” otworzyć ludziom nową drogę do spotkania z Bogiem (Hbr 7,27). Autor Listu do Hebrajczyków oparł swoje nauczanie na temat kapłańskiej godności Jezusa i skuteczności Jego ofiary na fundamencie wiary w Chrystusa zmartwychwstałego, który zasiada na wieki po prawicy Ojca (Ps 110,1). Opierając swój wywód na centralnej dla chrześcijaństwa wiary skonstruował wieczne kapłaństwo Chrystusa z dawnym kapłaństwem, które było ograniczone śmiercią kapłanów (Hbr 7,23). To właśnie żyjący u Boga Jezus Chrystus, którego kapłaństwo jest wieczne „przez własną krew wszedł raz na zawsze” do niebieskiej świątyni (Hbr 9,12), dlatego może na zawsze uwolnić od grzechów „tych, którzy zbliżają się do Boga” (Hbr 7,25). Boży Syn jako kapłan miłosierny jest blisko wszystkich ludzi, gdyż jest solidarny z człowiekiem zarówno w jego cierpieniu, jak i w śmierci. Jezus Chrystus jako najwyższy kapłan nie tylko uczestniczy w ludzkiej biedzie, ale potrafi też skutecznie jej zaradzić dzięki złożonej ofierze, co z całą mocą objawiła Jego męka. Ta droga pokory i ludzkiej solidarności sprawiła, że Chrystus stał się najwyższym kapłanem „na wzór Melchizedeka” (Hbr 5,10), dając trwały dostęp do Boga wszystkim. W ten sposób Syn Boży dokonał tego, co było nieosiągalne w starotestamentowym kapłaństwie¹⁶.

Tajemniczy kapłan i król Melchizedek, którego kapłaństwo zapowiada inne, wieczne kapłaństwo Jezusa Chrystusa ugościł Abrahama chlebem i winem. Czy możemy przybliżyć znaczenie tego gestu?

Psalm 110 nazywa mesjańskiego króla „kapłanem na wieki na wzór Melchizedeka” (Ps 110,4). Autor Listu do Hebrajczyków podejmując tematykę tajemnicy Jezusowego kapłaństwa rozwinął typologię Melchizedek – Chrystus, chcąc dowieść, że Syn Boży, składając ofiarę z siebie, stał się doskonałym najwyższym kapłanem (Hbr 5,6.10; 6,20; 7,1-28). Chrześcijańska tradycja odwołując się do postaci

¹³ R. Rubinkiewicz, *Kapłaństwo*, w: *Encyklopedia katolicka*, t. 8, Lublin 2000, kol. 713.

¹⁴ A. Tronina, *Do Hebrajczyków*, s. 106.

¹⁵ J. Daniélou, *Święci <poganie> Starego Testamentu*, s. 74.

¹⁶ A. Tronina, *Do Hebrajczyków*, s. 85.

Melchizedeka, który zapowiada Jezusa Chrystusa „Kapłana na wieki” (Ps 110,4) widziała w złożonym Abrahamowi przez Melchizedeka chlebie i winie (Rdz 14,18) typ eucharystycznej ofiary¹⁷, co znalazło swój wyraz w tekście pierwszej modlitwy eucharystycznej, gdzie znajduje się wzmianka o kapłanie Melchizedeku w kontekście zapowiedzi „Ofiary doskonałej” („Mszał Rzymski dla diecezji polskich”, Poznań 1986, s. 310*). Święty Augustyn w swoim dziele „Państwo Boże” (*De civitate Dei*) napisał, że w opowiadaniu o Melchizedeku pojawia się pierwsza wzmianka o ofierze, którą „dziś w całym okręgu świata Chrześcijanie Bogu składają, ponieważ nie ma już nigdzie kapłaństwa i ofiary podług obrządku Aaronowego i ponieważ wszędy ofiarowuje się za kapłaństwa Chrystusowego to, co wniósł Melchizedek, gdy Abrahamowi błogosławił”¹⁸. Nowotestamentowa tradycja przekazuje, że Jezus Chrystus użył chleb i wino ustanawiając Eucharystię (Mt 26,26-28; Mk 14,22-25; Łk 22,19n; 1Kor 11,23-26). „Ofiara Chrystusa i ofiara Eucharystii są jedyną ofiarą” (KKK 1367), która jest zupełnie odmienna od dawnego kultu ofiarniczego. Widzialna ofiara eucharystyczna w sposób bezkrwawy uobecnia ofiarę Chrystusa, który ofiarował samego siebie w sposób krwawy na ołtarzu krzyża, dając człowiekowi trwały dostęp do Boga.

Pytanie: Co oznacza imię „Melchizedek”?

¹⁷ G.J. Wenham, *Genesis 1-15*, s. 322.

¹⁸ Św. Augustyn, *Państwo Boże*, XV, 1, przekł. ks. W. Kubicki, *Pisma Ojców Kościoła*, t 13, Poznań 1937, cz. III, s. 111.200.